

Międzynarodowy Tydzień Modlitw o Prześladowany Kościół

# Szokująca inscenizacja egzekucji chrześcijan

**RADZYN** Terrorysty gumowymi nożami podrzynali gardła. Akcja wzbudziła wiele emocji.

W tym roku życie za wiarę oddało ponad 105 tys. chrześcijan. Te przerażające statystyki sprawiły, że 8 listopada Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w Radzynie zorganizował na Placu Wolności pokaz, który niejednemu obserwatorowi zmroził krew w żyłach. W ramach akcji „Sprzeciwił wobec prześladowań chrześcijan na świecie” odbyła się inscenizacja mordu na Koptach, dokonanego przez zbrodniarzy z Państwa Islamskiego, jaki miał miejsce w lutym tego roku na plaży w Libii. Do inscenizacji zaangażowano grupę 6 statystów, trzech chrześcijan, ubranych w czerwone kombinizony i 3 islamistów, ubranych na czarno. W punkcie kulminacyjnym egzekucji terrorysty gumowymi nożami podrzynali gardła wyznawcom Chrystusa. Przy leżących ciałach odbyła się modlitwa w intencji pomordowanych. Pastor Zboru KCHWE Tomasz Mańko zapewnił wszystkich widzów, że widowisko miało



8 listopada Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w Radzynie zorganizował na Placu Wolności pokaz, który niejednemu obserwatorowi zmroził krew w żyłach

charakter pokojowy i niewymierzony w kogokolwiek.

Mimo to, na portalach internetowych zawrzało. „Ludzie to jest chore! ... „Dziwię się rodzicom, którzy przyszli z dziećmi na takie przedstawienie”, „To jakaś nowa forma lekcji jak ścinać głowy niewiernym islamistom przybyłym do Europy?” - pisali internauci.

- Nie było naszą intencją szokować, ani wzbudzać nienawiść - mówi pastor Mańko. - Nie tyle zastanawiałem się jak odbiorą inscenizację widzowie, co my-

ślałem o tym, co mogli czuć ludzie z przystawionym nożem do szyi, sekundę przed bestialską śmiercią, uczestnicy ludobójstwa. Myślę, że ta akcja była dla wielu pobudzająca, otrzewiająca. Czulem w sercu, że trzeba to zrobić i pokazać - tłumaczy.

Akcja zbiegła się z Międzynarodowym Tygodniem Modlitw o Prześladowany Kościół. 15 listopada wiele wspólnot chrześcijańskich z Polski wraz z pół milionem kościołów z całego świata modliło się szczególnie



**TOMASZ MAŃKO**

Nie było naszą intencją szokować, ani wzbudzać nienawiści. Nie tyle zastanawiałem się jak odbiorą inscenizację widzowie, co myślałem o tym, co mogli czuć ludzie z przystawionym nożem do szyi, sekundę przed bestialską śmiercią, uczestnicy ludobójstwa

za prześladowanych chrześcijan w krajach muzułmańskich, Nigerii oraz w Korei Północnej. W Kościele katolickim, w związku z obchodzonym Dniem Solidarności z Kościołem Prześladowanym, 8 listopada został odczytany list biskupów i były zbierane ofiary na pomoc prześladowanym chrześcijanom.